Ner 269. ROK 1842 CZWARTEK 24 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE. Jutro Katarzyny P. M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Jutro Drogomyś

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
22	6	27" 1' 650	— 2° 1	1, 37	Południowy średni	Pochmurno	Snieg
	2	2, 493	— 0, 4	1, 52	" "	"	
	10	1, 897	— 3, 6	1, 37	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

ROSSYA.

Petersburg 8 Listopada.

Przes Reskrypta Cesarskie, z d. 10 Paźdz. najmiłościwiéj mianowani zostali kawalerami: orderu ś. Włodzimierza 2 klassy, naczelnik 2 diwizyi jazdy lekkiéj, jenerał-porucznik Szabelski; — orderu orła białego, naczelnik 2 dywizyi dragonów, jenerał porucznik Montresor, — i orderu ś. Stanisława 1 klassy, jenerał majorowie: naczelnik sztabu 1 korpusu rezerwowego jazdy Borszczow: dowódzca 1 brygady 1éj dywizyi ułanów, hrabia Orurk 2; dowódzca 2 brygady 6éj diwizyi jazdy lekkiéj, Wrangel 2 i dowódzca 1éj brygady 1éj dywizyi dragonów Pawliszczew.

Do dnia 22 Października, przybyło do portu Kronsztadzkiego okrętów 1,144, a odpłynęło 1,069.

Do dnia 22 Października, przybyło do portu Ryzkiego okrętów 1,364, a odpłynęło 1152.

FRANCYA.

Paryż 15 Listopada.

Wczoraj przyjmował minister handlu pan Cunin Gridaine deputacyę tych kupców paryzkich, którzy handlują wywozowemi towarami do Niemiec i zapewnił ich iż rząd francuzki rozpoczął już układy ze względu na podwyższoną teraz taryfę przez niemiecki związek celny i że się wkrótce spodziewa zniżenia onejże.

Wczoraj odbył się pogrzeb przed kilku dniami zmarłego barona de Gérando, para Francyi, członka akademii moralnych i politycznych umiejętności i t. d. na którym się prawie wszyscy znakomici literaci i dyplomaci znajdowali. Jako uczony i przyjaciel ludzkości niewygasłe położył zasługi.

Prefekt departamentu Sekwany, hr. Rambuteau wczoraj do Tuileryi przywołany miał długą rozmowę z królem, który się z nim naradzał względem nowéj organizacyi paryzkiego urzędu municypalnego.

Zewsząd nadchodzą zasmucające wiadomości o licznych rozbiciach okrętów podczas ostatniéj burzy. W poblizkości Boulogne zatonął dnia 12 Listopada w nocy angielski okręt »*Reliance*« powracając z Chin z herbatą. Z osady i passażerów 109 znalazło grób w wodzie; tylko 7 uratowano.

Przez Haver nadeszłe wiadomości z Rio Janeiro dochodzą do 10 Września. Powstańcy w liczbie 3,000. zostali zupełnie pobici i rozproszeni; stratę ich w zabitych i ranionych podają na 500 osób.

Giełda 15 Listopada. Na dzisiejszéj giełdzie mówiono z pewnością o nowéj pożyczce którą rząd hiszpański w Anglii zaciąguąć zamierza, pogłoska ta niekorzystny wywarła wpływ na renty francuzkie.

Dnia 14 Listopada.

Messager donosi, »Piszą z Alexandryi dnia 24 Października Syryjczykowie Bechury w pobliskości Tripolis podnieśli d. 12 Października bunt; 400 turków, którzy wich góry wtargnęli, zostało pobitych. Oznaki powstania dają się widzieć na wielu miejscach. Karawana z Damaszku do Beirut przez Albańczyków eskortowana, przez Druzów d. 17 zatrzymaną i złupioną została. W Egipcie panuje wszędzie zupełna spokojność; wice-król bawi teraz w Kairze.«

Kilka tutejszych dzienników doniosło że pan Salvandy dobrowolnie zrzekł się pensyi do poselstwa w Madrycie przywiązanéj którą mu zapewne w nadziei przywrócenia wkrótce stosónków dyplomatycznych wypłacano. Dzienniki opozycyjne pochwalają ten krok i wystawiają go jako wzór do naśladowania tym którzy pobierają pensyę za funkcye których nie pełnią. Nadto upatrują w téj okoliczności nowy dowód coraz większego rozdwojenia w stronnictwie konserwacyjném.

Giełda 14 Listopada. Renty francuzkie były dziś bardzo wystawione na sprzedaż. Kursa cokolwiek zniżyły się dla tego że o nowych mówiono nieporozumieniach zrządem hiszpańskim.

Stosunek między północą i południem, jaki się w téj chwili przedstawia we Francyi, ma wiele podobieństwa ze stosunkiem w Stanach Zjednoczonych. Tak tu jak tam północ znajduje się w opozycyi z południem, tu jak tam pociągniona jest rozdzielająca linia między obudwoma częściami. W Stanach Zjednoczonych podobnie jak we Francyi, północna część poświęca się przeważnie przemysłowi, podczas gdy połnduie oddaje się rolnictwu; ale w południowéj Francyi ten przypadek nie jest tak wyłączny jak w południowéj części Stanów Zjednoczonych, gdzie prawie nie ma fabryk i rękodzieł, a u nas prócz innych jest Lyon. Że właściciele kopalni węgla w St. Etienne wspólny interes mają ze swemi kolegami północy, rozumie się samo przez się.

Obawy przemysłu francuzkiego z powodu związku celnego z Belgią są przesadzone. Dla czegóżby francuzkie fabryki w Louviers i w Sedan nie miały wytrzymać konkurencyi z belgijskiemi? Fabrykacya w Belgii i w Francyi jest prawie za równo drogą. W prawdzie fabrykant belgijski otrzymuje tanιéj materyał surowy, np. wełnę, niż fabrykant francuzki, ale nie w skutku własnéj produkcyi wełny, tylko że takowa wchodzi bez żadnego cła do Belgii, podczas gdy we Francyi wysokie cło opłacać musi. Sama jednak myśl o związku celnym między obudwoma krajami, zapewnia, że produkta wprowadzane jednakowéj taryfie ulegać muszą. Że zaś sukna francuzkie mniéj są doskonałe jak belgijskie, to nie może stanowić przyczyny, zwłaszcza względem massy konsumentów, i właśnie system zakazowy jest powodem, że fabrykanci nie czują potrzeby ulepszenia swych fabrykatów, mając cło ochronne za sobą.

Co do węgli i żelaza, przypuścić można, że ich produkcya w Belgii jest tańsza niż we Francyi. Ale trzeba zważyć, że koszta transportu nie mało powiększą cenę tych płodów sprowadzanych do Francyi; nadto za otwarciem dla tych belgijskich płodów drogi do Francyi, koniecznie one podrożeć tam muszą. Obawy przeto i w tym względzie są przesadzone. Nowa konkurencya przyczyni się owszem do podniesienia wszelkiego rodzaju przemysłu we Francyi.

Gazety paryzkie napełnione są szczegółami, powziętemi z Marsylskich, o szczególnéj osobie, która się tam znajduje. Jest to młoda, rzadkiéj piękności dziewczyna, nie mówiąca żadnym zrozumiałym językiem, i niemogąca inaczéj jak obfitemi łzami opowiedzieć swoje przygody. W okolicach Walencyi (we Francyi) znaleziona została wśród pola płacząca, i jedna miłosierna dama przysłała ją na statku parowym do Marsylii w mniemaniu, że gdy tam są reprezentanci wszystkich prawie narodów, biedna dziewczyna potrafi z kimkolwiek się rozmówić. Staraniem wielkiego wikaryusza umieszczona ona została u sióstr Miłosierdzia. Z jéj fizyonomii, włosów światłych i wysmukłéj kibici, wniesiono, że jest rodem z północy, nadto w jéj opowiadaniu w nieznanym języku mniemano rozróżnić słowo Ukraina: stawiono ją przed konsulem rossyjskim, ale naprożno. Następnie próbowano i równie bezskutecznie, rozmówić się z nią w językach Niemieckim, Duńskim, Szwedzkim, Polskim, Holenderskim, Włoskim, Hiszpańskim, Greckim, Tureckim, Arabskim, Perskim, Ilyryjskim, Węgierskim. Zdziesiątka wyrazów francuzkich, które umie, tego się tylko dowiedziano, że ma imię Julia. Wszakże z tych kilku słów, które nie mają żadnego sensu, dziennikarze utkali już dziwaczną historyą: ja-

ko nieznajoma jest córka jakiegoś Anglika i jakiéjs kobiety z Ukrainy, i że podróżując z rodzicami po Francyi, wśród kłótni, która w jednéj gospodzie zaszła między jéj ojcem a nieznajomemi ludźmi, uciekła ze strachu w pole i tam się zabłąkała. Historya ta, godna gazeciarstwa francuzkiego, nie ma żadnego podobieństwa do prawdy, bo nie znajoma mówiłaby w takim razie po angielsku lub po rusku. Nieznajoma pisze, ale równie jak jéj mowy, nikt pisma nie rozumie. Ostatnimi czasy próżno starał się z nią rozmówić jeden młody podróżny rossyanin, mówiący wielu dyalektami, północnéj Europy. Cała nadzieja jest w kardynale Mezzofanti, posiada on, jak wiadomo, prawie wszystkie języki i ich narzecza, i chcą przed nim stawić nieszczęśliwą dziewczynę, którą gazety francuzkie upierają się zawsze nazywać piękną ukrainką.

Jenerał Pajol służy w wojsku od 1792; odznaczył się pod Wagram i Druznem i w wielu innych bitwach. Był on rzucony przez granat (?) 25 stóp (?) w powietrze, co spowodowało Napoleona do powiedzenia: »Jeżeli tu Pajol uszedł śmierci, to nigdy nie umrze.

Między Panem Guizot i hr. Salvandy, jak utrzymują, nastąpiło otwarcie zerwanie dotychczasowych stósonków. Pan Guizot miał przeznaczyć na następcę hr. Salvandy w Madrycie pewnego jenerała, który wysokie zajmował miejsce u dworu Karola X., późniéj należał do stronnictwa legitymistów, teraz jednak przyłączył się do konserwatystów. Pan Salvandy ma już nie pobierać pensyi poselskiéj. Nowy jednak Poseł dopiero za przywróceniem dobrego porozumienia z dworem madryckim, ma być mianowany.

HISZPANIA.

Madryt 7 Listopada.

Rejent mianował pana Gomez Becerra prezesem senatu. Na prezesostwo izby deputowanych przedstawia koalicya pana Cortinę, stronnictwo zaś ministeryalne pana Fernandeza de los Rios. Między projektami które rząd kortezom przedłoży, wymieniają: 1) zmniejszenie armii do 60,000 ludzi. 2) traktat handlowy z Anglią i 3) zaciągnienie nowéj pożyczki.

Rządowa Gazeta oświadcza w wczorajszym swoim numerze, że plan przedłożenia małoletności królowéj który po największéj części dzienniki tutejsze rejentowi przypisywać chciały, jest oszczerczym wymysłem, dodając iż ów wielki człowiek (Espartero) nigdy nie miał zamiaru zmieniać konstytucyi.

NIEMCY.

Baden 28 Października.

Słychać że na przyszłą wiosnę ze wszystkich krajów związku Niemieckiego wysłana będzie pewna ilość wojska do budowy twierdzy Rastatt, aby roboty ile można przyspieszyć.

ZJED. STANY AMERYKI POŁNOCNEJ

We wszyskich krajach Zjednoczonych Stanów znajduje się 1552 drukarń, 447 księgarń, 148 dzienników, 1141 tygodników, 125 dwa lub trzy razy w tydzień gazet wychodzących i 227 pism czasowych. W drukarniach jest 18,526 ludzi zatrudnionych a kapitał włożony wynosi 60,000,000 złp.

SERBIA.

Od granic Serbskich 6 Listopada.

Zaraz po przybyciu Emina Efendego do Belgradu, Kiamil Basza napisał list do xięcia Michała Obrenowicza wzywając go w imieniu sułtana, aby insygnia władzy bezzwłocznie odesłał. Xiążę nie miał dać żadnéj odpowiedzi; dla tego Kiamil Basza postanowił udać się do rządu Austryackiego z prośbą o nakazanie wydania żądanych przedmiotów. List Baszy już wyexpedyowano do Wiednia. Znowu rozchodzi się pogłoska o powtórnym zamachu na życie wygnanego xięcia uknowanym, który jak się zdaje pochodzi z potrzeby wyjaśnienia niespodzianego wyjazdu jego z Semlina do dóbr siostry w Banacie położonych.

AMERYKA.

Nowy York 15 Października.

Dnia 18 Września straszliwa burza panowała na brzegach Mexykańskich, w skutku któréj obaliły się dwa kościoły w Mexyku, to jest ukończony właśnie episkopalny i budujący się katolicki; prócz tego mnóztwo rozbiło się okrętów. Straty w samych pieniądzach podają na 50,000 dollarów.

Ważną jest w dzisiejszych czasach ta okoliczność, że prawie wszyscy wychodźcy różnych krajów, którzy w nadziei polepszenia losu swego wydalili się byli z Europy do Ameryki, wracają teraz na powrót do krajów swoich. W r. bieżącym 1842 przybyło do New-Jorku z różnych krajów Europy i Ameryki 39,916 mężczyzn, a 26,170 kobiet, razem 66,086 osób. Pomiędzy temi: 1478 handlujących, 483 obywateli (gentlemen), 156 majtków; 8,646 robotników, 38 xięży, 68 artystów, 7141 rolników, 27 adwokatów, 29 muzykusów, 10,094 rzemieślników; 125 doktorów, 58 professorów, a

10,603 bez stałego zatrudnienia. Z pomiędzy 26,170 kobiet, było: 12 artystek, 3 nauczycielki, 5 muzykantek, 168 szwaczek, a 25,991 bez stałego zatrudnienia.

Mężczyzn podzielić można na następujące kraje obu stałych lądów:

W. Brytania . .	30,889.	Belgia . . .	22
Niemcy	5,069.	Hollandya .	66
Prussy	1,127.	Rossya . . .	21
Stany Zjedn. .	1,072.	Francya . .	668
Hiszpania . . .	63.	Szwajcarya	271
Włochy	56.	Norwegia .	266
Mexyk	16.	Szwecya .	22
Texas	10.	Dania . . .	20
Kanada Nowa		Antylle . .	134
Szkocya	19.	Amery. pół.	14.

Stósonek kobiet jest prawie podobny.

PARAGUAY.

Santa Cruz de la Sierra w Bolivii 15 Stycznia.

Paraguayczykowie czczą pamięć doktora Francia, który dnia 20 Września umarł, w tym samym stopniu jak go za życia nienawidzili i dla uwiecznienia jego imienia nazwali miesiąc Wrzesień Francia. Po śmierci dyktatora ustanowiono tymczasowy rząd z pieciu członków, z których było trzech za a dwóch przeciw wolnemu handlowi. Między ostatniemi był wnuk dyktatora. Wkrótce potém z Brazylii przybyły poseł doznał bardzo dobrego przyjęcia od tegoż rządu. Wtedy nagle wystąpił sierżant, imieniem Vidal, zrobił rewolucyą, ogłosił się Rządzcą Paragnaju i otworzył cały kraj dla handlu tak lądowego jak morskiego. Cesarz Brazylijski uznawszy rząd teraźniejszy mianował pana Leverger swoim posłem w Paraguaju, dokąd się miał niebawem udać.

CHINY.

Makao 26 Lipca.

O stanowisku Anglików w Ning Po donosi *Canton Register*: Pogoda jest tam przewyborna. Pogłoska, jakoby Anglicy Ning Po zburzyli jest bezzasadną; ale to prawda że wszyscy Chińczycy miasto opuścili, gdyż władze aresztują każdego, któryby w jakichkolwiek stosónkach z Anglikami zostawał. I anglikom nie lepiéj się wiedzie. Przed niedawnym czasem pod mostem przy Ning Po złapano krytą łódkę w któréj sternik skrępowanego anglika wiózł i przyznał się że to już ósmy którego tym uprowadził sposobem. Od tego czasu kilku chińczyków podonych się dopuszczających czynów ujęto i do Czusan odesłano.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Listopada.

Młokosiewicz Anna, Łempicki Kazimierz, Malsk Dominik ob., Badeni Ignacy, Badeni Seweryn ob., Czajkowska Apolonia, z Polski; — Szembek Stanisław ob, Glixelli Sebastyan, Wolski, Zdzieński, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Janiszewski Eliasz, Wodzicki Władysław hr., Stadnicka Henryka hr., do Polski; — Möller, Fryderycy, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 7209.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa niewiadomych dotąd sukcessorów Wawrzeńca Przyłuskiego, do spadku po tymże pozostałego z kwoty złp. 28 gr. 27 w gotowiznie a 810 złp. w obligach składającego się mieć mogących prawo, aby w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie z spadkiem rzeczonym jako bezdziedzicznym, postąpionym zostanie.

Kraków d. 10 Listopada 1842 r.

Sędzia prezydujący.
J. Pareński.
(1r.) Sekr. *Lasocki.*

LOTERYA KRAJOWA.

W 1021 ciągnieniu d. 23 Listopada 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

89. — 76. — 12. — 83. — 64.

Przyszłe ciągnienie 1022 przypada dnia 30 Listopada 1842 r.